**Jak motywować dziecko do nauki**

Dzieci rodzą się z naturalną, wręcz instynktowną, potrzebą i chęcią nauki. Maluchy z zadziwiającym uporem po każdym upadku wstają i podejmują kolejne i kolejne próby, aż wreszcie postawią pierwszy samodzielny krok. Każda nowo wymówiona sylaba wywołuje ogromną radość i potrzebę nieustannego powtarzania, nieustannego doskonalenia wypowiadanego dźwięku. Zdobycie nowej umiejętności jest źródłem wielkiej radości i samozadowolenia. Niestety, ten naturalny dar najczęściej zanika wraz z rozwojem dziecka. Dlaczego tak się dzieje? Czy nie ma możliwości utrzymania tej zachłanności do zdobywania umiejętności i wiedzy o świecie?

**Czym jest motywacja? **

Psychologowie twierdzą, że motywacja w dużym stopniu nabywana jest wraz z rozwojem człowieka. Oznacza to, że **możemy uczyć się odpowiednio motywować swoje nastawienie do jakiegoś działania, np. do nauki, a także możemy tego uczyć nasze dzieci.** Jednak zanim przejdziemy do zagadnienia, jak to robić, należy zastanowić się czym jest motywacja i jaką rolę odgrywa w naszym życiu.  
  
Motywacja to, wg. definicji psychologów, stan służący nakierowaniu działań jednostki na określony cel. Czyli, mówiąc wprost, jeśli mamy motywację do jakiegoś działania, to ona pociąga nas do jego realizacji, jeśli motywacji nie mamy, to albo działania nie podejmujemy, jest ono nieefektywne, albo nie przynosi nam satysfakcji.  
  
Motywacja dziecka do nauki odgrywa podstawową rolę w procesie uczenia się. Dziecko, które ma motywację do nauki, osiąga dużo większe sukcesy w zdobywaniu wiedzy. Uczy się, bo tego chce, bo przyswajanie wiadomości sprawia mu przyjemność, bo widzi sens i cel swojej pracy. I dużo ważniejszą rolę odgrywa tutaj przyjemność i celowość płynąca z nauki, a nie chęć zdobycia dobrych ocen. Jeśli jedyną motywacją ucznia są stopnie, przyswajanie wiedzy odbywa się mechanicznie, jest powierzchowne a efekty są krótkotrwałe. **Motywacja musi pochodzić z wnętrza dziecka, a nie być wynikiem presji z zewnątrz.**  
  
Co więc możemy zrobić, żeby wykształcić w naszym dziecku motywację do nauki?

**Odkrywanie talentów i nauka poprzez zabawę**

Przede wszystkim nie zaprzepaścić naturalnej dziecięcej ciekawości świata, a nieustannie ją podsycać. Czasami mamy dosyć, gdy słyszymy po raz setny "a dlaczego?", "a jak?", "a po co?" z ust kilkulatka. Musimy jednak pamiętać, że pytania te nie są zadawane po to, żeby nas zdenerwować, a po to, żeby maluch mógł dowiedzieć się czegoś o świecie. Dlatego warto uzbroić się w cierpliwość i nie zbywać malucha, lub co gorsza, nie zniechęcać go do zadawania pytań. **W rozmowie należy traktować dziecko jak równorzędnego partnera i starać sie odpowiadać na jego pytania możliwie dokładnie i zrozumiale.** A gdy nie znamy odpowiedzi na pytanie, pokażmy dziecku w jaki sposób takiej odpowiedzi szukać: w internecie, atlasie, encyklopedii itp. To pierwszy krok do odpowiedniej motywacji dziecka do zdobywania wiedzy.  
  
Kolejnym jest **pokazanie dziecku, że zdobywanie wiedzy to świetna zabawa**. Rodzinne oglądanie programów edukacyjnych, czytanie książek, wyprawy do muzeum czy zwiedzanie zabytków, to tylko przykłady takiej zabawy. Nie oczekujmy jednak, że wszystkie tego rodzaju rozrywki spotkają się z entuzjazmem naszych pociech. Dla jednych znakomitą zabawą będzie wizyta w muzeum techniki, inne będa zachwycone wycieczką do zoo czy do filharmonii.  
  
I tu kolejne wyzwanie dla rodziców. **Niezmiernie istotną sprawą w wychowaniu dziecka jest wychwycenie jego zainteresowań i zdolności i rozwijanie ich**. Bowiem wiadomo, że łatwiej i szybciej uczymy się rzeczy, które nas interesują i które sprawiają nam przyjemność. Jeśli dziecko uwielbia przyrodę a nie znosi matematyki, pozwólmy mu na poświęcanie czasu i uwagi temu, co przynosi mu satysfakcję. W problemach z matematyką należy dziecku pomóc, a jednocześnie wytłumaczyć mu, że nie musi mieć samych piątek, że najważniejsze jest, żeby dziecko realizowało własne pomysły na życie. Najczęściej jednak odniesienie sukcesu w jednej dziedzinie, łaczy się z łatwiejszym pokonywaniem problemów z innymi przedmiotami. Pewność siebie i wiara we własne możliwości, jakiej dziecko wówczas nabywa, jest siłą napędową do podejmowania innych wyzwań.

**Motywacja do nauki szkolnej**

Wiadomo, że dziecko chodząc do szkoły musi uczyć się wszystkich przedmiotów. Z tego powodu należy zmotywować dziecko do zainteresowania nauką jako taką. **Nie możemy oczekiwać, że dziecko będzie świetne ze wszystkich przedmiotów, i nie o to chodzi. Chodzi o to, aby wpoić mu przekonanie o celowości przyswajania sobie wiedzy.** Najłatwiej to zrobić poprzez wskazywanie związków uczenia się konkretnych rzeczy z wykorzystaniem ich w życiu np. połączenia wiedzy z biologii i fizyki ze zjawiskami zachodzącymi w przyrodzie, wykorzystanie zadań z matematyki w życiu, wskazywanie problemów bohaterów literackich, które dotykają każdego z nas.  
  
W sytuacji gdy sami widzimy bezsens wymagań szkolnego programu lub nie odpowiada nam sposób nauczania jakiegoś nauczyciela, nigdy nie wolno mówić o tym przy dziecku. Jeśli obalimy autorytet szkoły i nauczyciela, zwłaszcza w początkowch klasach szkolnych, dziecko straci motywację do podporządkowywania się systemowi, który negują rodzice. Może stać sie to także łatwą wymówką od konieczności odrabiania zadań domowych czy uczenia się w ogóle: "nie będe tego robił bo pani jest głupia, a zadanie bez sensu".

**Nie za trudno, nie za łatwo**

W motywowaniu dziecka do nauki ważną rolę odgrywa poczucie kompetencji. Lubimy robić to, co nam wychodzi. Jeśli dziecko dojdzie do przekonania, że zadanie jest zbyt trudne, ponad jego możliwości, zniechęci się do jego wykonywania. W takiej sytuacji należy przede wszystkim pomóc zrozumieć dziecku, gdzie tkwi trudność zadania. Może po prostu dziecko nie rozumie, co należy zrobić? Czasem pomaga podzielenie zadania na mniejsze części – nie musimy dziś przeczytać całej książki, przeczytajmy tylko część. Jeśli zadania z matematyki są trudne, zacznijmy od najłatwiejszych. Czasem dziecko jest wręcz sparaliżowane dużą ilością pracy do wykonania. Należy wówczas pomóc dziecku w podjęciu decyzji od czego zacząć i zawsze w takiej sytuacji najlepiej zacząć od najłatwiejszego zadania lub ulubionego przedmiotu. Jeśli pierwsze wyzwania pójdą gładko, uczeń zdobywa motywację i chęć działania w stosunku do następnych. Z kolei zbyt łatwe zadania nie motywują dziecka ani nie powodują zdobywania nowych umiejętności.

W wychowaniu dziecka nie obędzie się bez stosowania systemu nagród i konsekwencji. W przypadku motywacji do nauki musimy być jednak wyjątkowo ostrożni. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której dziecko będzie oczekiwało nagrody za każdą dobrą oceną, ponieważ wówczas motywacją nie będzie nauka sama w sobie. Podobnie, konsekwencja za złe stopnie może wywołać w dziecku bunt i niechęć.

**Kolorowe kredki**

W zachęceniu dziecka do nauki ważne są też warunki, jakie mu stworzymy do nauki. Jeśli urządzimy dziecku miły kącik z biurkiem, w którym będzie mogło spokojnie odrabiać lekcje, jeżeli powiemy dziecku, że to jest jego własne królestwo, chętniej będzie zasiadało do  nauki. Zakup wybranych przez dziecko przyborów szkolnych, ładny piórnik, kolorowe długopisy i flamastry, zeszyty z ciekawymi obrazkami na okładkach, to wszystko sprawia, że dziecko z przyjemnością będzie chciało ich używać, a co za tym idzie odrabiać lekcje, pisać czy rysować.

**Miłość i akceptacja – klucz do sukcesu**

Najważniejszą sprawą, nie tylko w zakresie motywowania do nauki, lecz ogólnie

**kluczem do sukcesu w wychowaniu dziecka,**

**jest jego akceptacja przez rodziców**

bez względu na to, co dziecko robi czy jak się zachowuje.Dziecko, które wyrasta w atmosferze akceptacji, poczuciu, że jest kochane i szanowane, łatwiej przejmie nasz punkt widzenia. Nasza wiara w możliwości dziecka i pomoc w przekonaniu go do wiary w siebie, może poczynić cuda. A dziecko, które nabierze wiary i pewności siebie, łatwiej pokona problemy i chętniej będzie stawiało czoła przeciwnościom.

Materiał pochodzi z portalu: Superkids